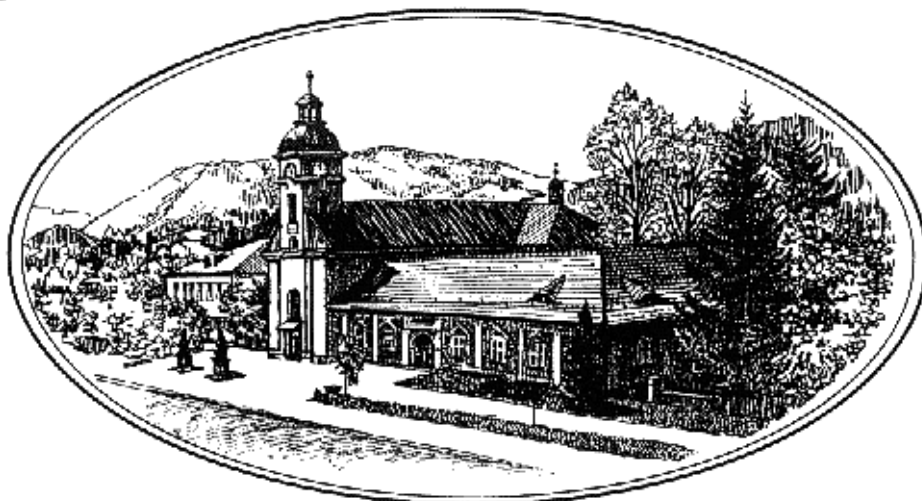


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 10 (874) 6 marca 2011 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

IX NIEDZIELA ZWYKŁA

Ozdoba między oczami

Mojżesz przekazał ludowi Boże Słowo mówiąc: „weźcie sobie je do serca i do duszy. Przywiążcie je sobie jako znak na rękę. Niech one wam będą ozdobą między oczami”. Chodzi tu o biblijną symbolikę rąk i oczu. Ręka w Piśmie Świętym jest symbolem działania i mocy twórczej. Mojżesz chce, by Izraelici działali zgodnie z Bożym Prawem. Wzywając zaś do umieszczenia tego Prawa jako „ozdoby między oczami” chce, by lud wybrany spoglądał na wszystko przez Boże Prawo.

Zdumiewa precyzja Mojżesza. On wie, że spojrzenie na życie z punktu widzenia samego Boga stanowi nieodzowny warunek właściwej oceny zarówno aktualnego stanu rzeczy, jak i możliwości jego zmiany na lepsze. Człowiek został przez Stwórcę potraktowany jako współpracownik w budowaniu królestwa Bożego. Stąd konieczność uzgodnienia z Bogiem spojrzenia na nasze zadania i doskonalenia umiejętności naszej z Nim współpracy. Prawo Boże, jako „ozdoba między oczami” i jako „znak przywiązany do ręki”, to wezwanie do życia w obecności Boga.

Najczęściej traktujemy naszą wiarę jako oficjalne opowiadanie się po stronie Pana Boga. Kiedy jednak uważnie prześledzimy, o ile godzi na godzinie liczymy się z Bogiem, musimy przyznać, że większość dnia żyjemy na własny rachunek, tak jakby Boga nie było.

To jest podobnie jak z człowiekiem, który zgłosił się do pracy przy budowie wielkiego miasta. Serce jego jednak jest przy budowie wła-

snego domku. To miasto nie jest jego. Królestwo Boże to takie wielkie Boże miasto, w którym jest zaplanowany i dom dla tego, kto chce pracować przy wznoszeniu miasta. Ale warunek jest jeden: trzeba w pełni włączyć się w budowę miasta. Bóg zaś sam wskaże naszą parcelę i da plan naszego domu. Inni pomogą go wznosić, czasami sami go wzniosą, a my dostaniemy już klucze do niego. Ciągłe jednak jest wymagane to podporządkowanie własnych interesów na rzecz miasta i organizowanie życia w Bożym mieście.

Jeśli ten, kto zaangażował się w budowę miasta, w centrum postawi troskę o własny domek rezygnując z współpracy z głównym architektem, przegra wszystko. To, co zbuduje dla siebie, rozsypie się jak piasek, a jego wkładu w budowę miasta Bożego nie będzie.

Ktokolwiek angażuje się w pracę pod okiem Wielkiego Architekta, wznosząc miasto Boże, winien przywiązać sobie umowę o współpracę z Nim do ręki i umieścić ją jako ozdobę między oczami. To znak, że jest wiernym współpracownikiem Wielkiego Architekta, który sam zatroszczy się o najlepsze dla niego mieszkanie. Szczęśliwy, kto ma odwagę całkowicie zaangażować się w budowę królestwa Bożego, wiedząc, że Bóg sam zatroszczy się o niego.

ks. Edward Staniek

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Pwt 11,18.26-28

Psalm: Ps 31,2-4,17,25

II czytanie: Rz 3,21-25a

Ewangelia: Mt 7,21-27

Myśli o Krzyżu

Życie jest Kalwarią, ale dobrze jest wchodzić na nią z radością.

Krzyże są naszymi Oblubienicami, a ja jestem o nie zazdrosny.

Moje cierpienia sprawiają mi przyjemność. Cierpię tylko wówczas, gdy nie cierpię. (św. O. Pio)

SAKRAMENTY

CHRZEST

7. Wymowne znaki

W czasie chrztu św. dostrzegamy trzy znaki, przy pomocy których odkrywamy bogactwo łaski. Bezpośrednio po chrzcie kapłan namaszcza czoło dziecka krzyżmem, czyli konsekrowaną oliwą. Dla nas gest ten jest mało czytelny. Z kolei dla ludzi Wschodu, dla których oliwa to znak dobrobytu, bogactwa i obfitości. W Starym Testamencie namaszczano króla, arcykapłana oraz te przedmioty, które Bóg przejmuje na własność. Przez namaszczenie Bóg mówi: ten człowiek, ta rzecz, jest moją własnością. Ten znak krzyża świętego, uczyniony nowo ochrzczoneму na czoło, ma mu przypominać, iż w jego duszy zostaje wyciśnięte znamię, którego już nie potrafi nigdy usunąć. To znamię dla zbawionych będzie powodem do chluby, dla potępionych będzie źródłem dodatkowych cierpień i wstydu. Zło, które odniosło zwycięstwo i potrafiło uwięzić dziecko samego Boga, traktuje takiego więźnia jako szczególnie cenny łup.

Drugim znakiem jest biała szata. Już w starożytności ochrzczeni byli ubierani w białe szaty na znak radości i jako symbol czystości. Biała szata to symbol szaty godowej, o której Chrystus mówi w przypowieści o zaproszonych na ucztę, ganiąc człowieka, który znalazł się bez tej szaty przy stole. Dziewczynki do pierwszej Komunii podchodzą w białych sukienkach. Zawierając sakramentalne małżeństwo kobiety podchodzą do ołtarza również w białej sukni, taka jest tradycja.

Trzeci znak to zapalona świeca. Jest to symbol wiary. W Wigilię Paschalną wnosimy do świątyni płonąca świecę, tak zwany paschał, przypominającą nam Chrystusa. To ona stoi przy chrzcielnicy i jej płomień jest przekazany ochrzczoneму lub rodzicom jako symbol wiary. Sama świeca jest znakiem doczesnego życia, a jej płomień znakiem wiary - świeca topi się, jest przeznaczona na spalenie. Płomień jest światłem, które karmi się woskiem. Wiarę otrzymujemy, znakiem tego jest zapalona świeca. Dramat rozpoczyna się wówczas, gdy świeca naszego życia gaśnie. Niebo nie jest miejscem przechowywania świec, lecz jest nagrodą za to, że całe życie do końca zostało przepalone, zamienione w światło dla Boga i bliźnich. Wszyscy zostaliśmy oświeceni, upływają lata, długość naszej świecy się skraca, jak świecimy dla Boga i dla ludzi? Czy nasza wiara jest światłem dostrzegalnym w domu, w gronie najbliższych i przez tych, których spotykamy na co dzień?

8. Chrzest i wspólnota

Przez chrzest święty stajemy się członkami Kościoła, wchodzimy w wielką wspólnotę aniołów i ludzi świętych. Nie ochrzczeni nie należą do Kościoła. Ponieważ poza Kościołem nie ma zbawienia, więc każdy musi przejść przez bramę chrztu świętego. Każdy ważnie ochrzczone należy do Kościoła Chrystusowego. Chrzest jest ważny nie tylko w Kościele katolickim, jest takim również w Kościołach wschodnich i w wielu Kościołach reformowanych, protestanckich. To jest tak jak z przynależnością do rodziny. Każdy przychodzi na świat w ściśle określonej rodzinie, może się tej rodziny wyrzec, ale nigdy nie przestanie być synem tej matki, synem tego ojca. Tak jest i z Kościołem. Można się Kościoła wyrzec, ale Kościół zostaje zawsze matką ochrzczonego. I ta przynależność ma wymiar wieczny.

Znakiem włączenia człowieka do wspólnoty Kościoła świętego jest nadanie mu w czasie chrztu imienia. Mówiąc naszym językiem zyskujemy wówczas osobowość prawną. Bóg sam nadaje imię Adamowi. Imię dla Boga jest znakiem osobowego odniesienia do człowieka. Mówi do nas zawsze po imieniu. Kró-

lestwo Chrystusa to Królestwo, które obejmuje niebo, czyściec i miliony ludzi wierzących na ziemi. Chodzi o wielkie obcowanie świętych, o spotkanie Bożych przyjaciół.

Przez chrzest zostajemy włączeni w Kościół funkcjonujący na ziemi. Zostajemy ochrzczeni w kościele parafialnym. Chrzcielnica jest tylko w kościele parafialnym, dlatego że podstawową komórką Kościoła na ziemi jest parafia. Gdy człowiek zostaje ochrzczone na terenie danej parafii, staje się jej członkiem. Ta parafia jest jego kościołem rodzinnym.

Po chrzcie człowiek zostaje wpisany w księgę metrykalną. Kościół od wielu wieków prowadzi takie księgi. Dziś księgi metrykalne stanowią ważne źródło historyczne. Z praktycznego punktu widzenia nie powinno się chrzczyć dziecka poza kościołem parafialnym. Ciocia nie może decydować o tym, że nie lubi kościoła parafialnego i dlatego ochrzcimy dziecko w innym kościele. Po wpisaniu w księgę metrykalną człowiek staje się członkiem rodzinnej parafii i zyskuje wszystkie prawa, a równocześnie podejmuje obowiązki.

Co z przynależności do parafii zyskujemy dziś?

Zapewnienie o stałej modlitwie. Proboszcz parafii ma obowiązek w każdą niedzielę ofiarować Mszę świętą za wszystkich swoich parafian. Po drugie, mamy zapewnioną opiekę duchową, a więc ochrzczone zawsze może wezwać kapłana do posługi wobec chorych, może poprosić o rozgrzeszenie i Komunię św.

Po trzecie, mamy prawo do wsparcia materialnego, kiedy nasza sytuacja jest krytyczna. Każda parafia prowadzi akcję charytatywną i zajmuje się opuszczonymi.

Jakie są obowiązki wynikające z przynależności do Kościoła?

Jednym jest obowiązek troski o parafialną świątynię, o jej piękno, o budowę, rozbudowę i remont. Świątynia to nasz wspólny dom. Drugim obowiązkiem jest odpowiedzialność za utrzymanie kapłana. Trzecim, odpowiedzialność za współbraci, za organizowanie i niesienie im pomocy. Czwartym jest obowiązek godnego reprezentowania parafialnej wspólnoty.

Podziękujmy za chrzest, za naszą rodzinną parafię, za tych, którzy nas chrzcili. Pamiętajmy, że gdziekolwiek na świecie podejmiemy do ołtarza, na którym jest sprawowana Eucharystia, tam jest nasz dom.

ks. Wojciech Medwid

Dobra rada na ten rok!!!

Wszyscy ludzie moimi przyjaciółmi

Mam nazywać ludzi swoimi przyjaciółmi?
Czy to jest możliwe?

A przecież codziennie każde spotkanie
może stać się świętem przyjaźni!

Nie chodzi tylko o to,
żeby odkrywać nowe krajobrazy,
piękne okolice, wspaniałe budowle,
sławne dzieła sztuki.

Na początku muszę
odkryć obok siebie drugiego człowieka
i dobro w nim.

Tylko w ten sposób możliwa jest przyjaźń.

Jeżeli jestem egoistą,
wtedy widzę i szukam jedynie siebie.

Wówczas nigdy

naprawdę nikogo nie spotkam.

Nigdy nie przeżyję radości przyjaźni.

„Wszyscy ludzie moimi przyjaciółmi”:
to hasło mogę urzeczywistnić jedynie wtedy,
gdy ja sam
każdego dnia będę próbował być przyjacielem,
dobrym przyjacielem dla wszystkich.

Miejsca związane z Janem Pawłem II

Dnia 1 maja bieżącego roku w Rzymie, Sługa Boży - papież Jan Paweł II zostanie beatyfikowany przez Ojca Świętego Benedykta XVI. Warto poznać dokładniej najważniejsze miejsca związane z życiem nowego błogosławionego.

Pielgrzymka Jana Pawła II do Skoczowa

Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Skoczowa, związana była z oddaniem czci św. Janowi Sarkandrowi, przypadła na niezwykle moment historii. Od dwóch lat władzę sprawowali postkomuniści. Trwał spór o ratyfikację konkordatu podpisanego ze Stolicą Apostolską przez rząd Hanny Suchockiej. Postkomuniści i liberałowie domagali się odłożenia ratyfikacji tej umowy do czasu uchwalenia nowej konstytucji. Prezydentem był obecny na Mszy Świętej na Kaplicówce Lech Wałęsa, ale nowe wybory miały się odbyć jesienią tego roku. Polska potrzebowała tej wizyty, katechezy o sumieniu i modlitwy „o wytrwałe budowanie Polski na fundamencie sprawiedliwości i, solidarności i miłości społecznej”. Potrzebuje jej nadal.

Ojciec Święty Jan Paweł II przyleciał helikopterem z Ołomuńca i po wylądowaniu na boisku Beskidu Skoczów i uroczystym powitaniu, udał się do kościoła ewangelicko - augsburskiego Świętej Trójcy, gdzie spotkał się z ewangelikami.

Na wzgórzu Kaplicówka odprawił Mszę Świętą i odmówił *Modlitwę Regina Caeli*. Następnie odwiedził Bielsko – Białą, gdzie na placu dworca autobusowego, koło Kurii Biskupiej spotkał się z mieszkańcami. W Żywcu na Rynku odbyło się spotkanie z mieszkańcami Ziemi Żywieckiej. Ojciec Święty Jan Paweł II przejeżdżał przez szereg miejscowości, m. in. Pogórze, Grodziec, Świątoszówkę, Jasienicę, Mikuszowice Krakowskie, Wilkowice, Rybarzowice, Łodygowice i Pietrzykowice.

W czasie tej jednodniowej wizyty papież Jan Paweł II wygłosił 5 przemówień. W tym dniu rozdawał różańce nie tylko tym z którymi się spotkał. Jeszcze bowiem przed wylądowaniem w Skoczowie, Ojciec Święty Jan Paweł II przeleciał nad Hermanicami i młodzieży tam zgromadzonej na spotkaniach dominikańskich zrzucił z helikoptera różańce.

Jak obliczono z papieżem Janem Pawłem II spotkało się wówczas ok. pół miliona ludzi. Pielgrzymkę obsługiwało 500 dziennikarzy.

Jak już wspominałem najpierw odbyła się wizyta papieża Jana Pawła II w kościele ewangelicko - augsburskim Świętej Trójcy.

Wizyta Jana Pawła II w Kościele ewangelicko - augsburskim Świętej Trójcy

W kościele ewangelicko – augsburskim Świętej Trójcy zgromadzeni powitali Jana Pawła II oklaskami i śpiewem *Gaude Mater Polonia*. W nabożeństwie uczestniczyli m. in. biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko – augsburskiego ks. Paweł Anweiler i proboszcz tamtejszej parafii ks. Andrzej Czyż. Ojciec Święty przywitał się serdecznie z ewangelikami. Wraz z biskupem Pawłem Anweilerem modlił się przed ołtarzem głównym. Witając papieża Jana Pawła II biskup ewangelicki nazwał go bratem w Chrystusie i zacnym pielgrzymem. „Dzisiejsza ekumeniczna modlitwa (...) będzie świadectwem, że możemy wznieść się ponad wszelkie podziały” - stwierdził. Następnie wręczył papieżowi rzeźbę Ukrzyżowanego wykonaną przez ewangelickiego artystę Jana Hermę z Cieszyna.

W przemówieniu wygłoszonym w czasie spotkania z wier-

nymi kościoła ewangelicko – augsburskiego papież Jan Paweł II między innymi powiedział:

Miłość Boga Ojca, Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkim!

Tymi słowami z całego serca pozdrawiam was, bracia i siostry, ze wspólnoty Kościoła Ewangelicko – Augsburgskiego, obecnych tutaj na czele z księdzem biskupem Pawłem Anweilerem, pasterzem diecezji cieszyńskiej oraz gronem duszpasterzy. Bardzo dziękuję za to modlitewne spotkanie. Planując wizytę w diecezji bielsko – żywieckiej od samego początku miałem świadomość, iż tego spotkania nie mogło zabraknąć (...)

Region, w którym znajdujemy się, czyli ziemia bielska i Śląsk Cieszyński, jest znany w Polsce jako miejsce szczególnego świadectwa ekumenicznego. Jest on od dawna terenem harmonijnego współżycia wiernych kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko – augsburskiego oraz intensywnego dialogu ekumenicznego. Prowadzi się go tutaj z głębokim przekonaniem, iż tak wiele nas łączy – iż łączy nas wspólna wiara w Chrystusa i wspólna Ojczyzna. Przy okazji dzisiejszego spotkania pragnę wyrazić moje osobiste zadowolenie i wdzięczność, że ten dialog ekumeniczny rozwija się i pogłębia oraz że znajduje wyraz także w rozmaitych formach konkretnej współpracy; tak na płaszczyźnie diecezjalnej, jak i w poszczególnych parafiach.

Papież przekazał na ręce ks. bpa Pawła Anweilera złoty kielich i paterę. Wspólnie odmówiono *Ojcze nasz*, po czym obydwaj udzielili zgromadzonym błogosławieństwa. Na zakończenie chór odśpiewał jako dziękczynienie za obecność Papieża pieśń ewangelicką „*Ojcowski Dom*”.

Kościół ewangelicko - augsburski pw. Świętej Trójcy

Został wybudowany w stylu neogotyckim. Założony na planie prostokąta, z prostokątnym prezbiterium, po bokach którego mieści się zakrystia oraz pomieszczenie pełniące funkcję kotłowni. Prezbiterium i lokalność przy wieży sklepione krzyżowo, w kruchcie pod wieżą sklepienie kolebkowe. Płytką część ołtarzowa wydzielona jest drewnianym przepierzeniem, za którym znajdują się schody na ambonę oraz ciąg komunikacyjny między zakrystią a pozostałymi pomieszczeniami. Nawa otoczona jest dwukondygnacyjnymi emporami, wspartymi na filarach, z balustradami wypełnionymi dekoracyjnymi, geometrycznie opracowanymi płycinami. W części zachodniej w chórze umieszczone są organy wykonane w krakowskiej firmie Sapałskiego. Smukła wieża wtopiona jest w korpus kościoła. Mieści się w niej kruchta, a po bokach są dwa pomieszczenia, w których znajdują się schody na emporę. W czasie działań wojennych w 1945 roku wieża i organy zostały poważnie uszkodzone. Zewnątrz kościół opięty jest skarpami. Oświetlenie stanowią dwie strefy półkoliście zamkniętych okien.

Ołtarz połączony jest z amboną. W części ołtarzowej znajduje się obraz z przedstawieniem *Ostatniej Wieczerzy*. Za ołtarzem na ścianie wisi duży drewniany krucyfiks. W zakrystii znajdują się portrety skoczowskich pastorów, m. in. ks. seniora Andrzeja Krzywonia (1888 – 1911), wykonany w 1937 roku przez Ludwika Klimka ze Skoczowa. W kruchcie wiszą dwa obrazy o tematyce chrystologicznej wykonane przez Karola Śliwkę rodem z Harbutowic. Są to młodzieńcze prace tego wybitnego artysty. Jego dziełem jest także popiersie Marcina Lutra stojące po prawej stronie nawy głównej w pobliżu ołtarza. (cdn.)

Andrzej Georg

„... **Dusza ma trzech nieprzyjaciół: to jest świat, szatan i ciało...**” (św. Jan od Krzyża)

Przeciwko I przykazaniu -

Niepotrzebnie tak daleko szukałem... -
dok. rozmowy z Arturem Radochem

- Skoro byłeś sekciarzem - jak sam powiedziałeś - to również werbowateś...

Ja ich nawracałem - jak wtedy myślałem. Na początku należy jakoś zacząć rozmowę, stawiając pytanie rodem z "Audio-tele", np.: Jakie pani ma śliczne dzieci. Czy chciałaby pani szczęścia dla swoich dzieci? Kto wówczas odpowie, że nie! Wtedy wyciąga się publikację, w tym wypadku z kolorowymi obrazkami, z pięknie wyglądającą ziemią po Armagedonie. I mówi się: Może pani żyć w takich warunkach razem ze swoimi dziećmi. Jeśli rozmówca okaże jakieś zainteresowanie, zostawia się publikację, nie zapominając o umówieniu się na następną wizytę. Najlepiej wtedy wziąć też numer telefonu. Na koniec trzeba mile podziękować za rozmowę.

Oczywiście wszystko należy skrzętnie notować, łącznie z reakcją rozmówcy na wizytę świadków Jehowy. Gdy osoba się zgadza, następuje druga rozmowa w umówionym wcześniej terminie, a jeśli termin nie został wyznaczony, to i tak dojdzie do rozmowy, ale po dłuższym czasie [5], tak aby "klienta" nie zrazić. Świadkowie starają się nie wyglądać na nachalnych.

W czasie drugiej wizyty, gdy jest możliwość, proponuje się tak zwane "studium biblijne", czyli czytanie podręcznika podzielonego na lekcje, i zaprasza na spotkania do Sali Królestwa. Studium trwa od pół roku do 2 lat, potem powinien nastąpić "chrzest" - o czym przypomina ostatni rozdział książki Wiedza, która prowadzi do życia wiecznego.

W moim przypadku, jako że poszukiwałem Boga, ten schemat okazał się skuteczny. Właśnie takich osób - zagubionych,

szczerych - się poszukuje.

- W ostatecznym rozrachunku udało ci się? Znalazłeś Boga?

Znalazłem, tylko niepotrzebnie tak daleko szukałem. Dowiedziałem się o tym na kursie Filip [6], który uzmysłowił mi, że Bóg nie odstępował i był cały ten czas blisko mnie. Uświadomiłem sobie kim jestem, jakie są moje problemy i dokąd zmierzam. Znalazłem po prostu cel swego życia, a przede wszystkim Boga, który kocha mnie takiego, jakim jestem.

Świadkowie Jehowy uczą, że Bóg jest surowy, że miłością nie obdarza za darmo, ale nagradza. A ja wiem teraz, jak bardzo się mylą i jak bardzo są samotni, nie doświadczając Boga. Ja, w przeciwieństwie do nich, doświadczyłem Go choćby na wspomnianym kursie. Oni nawet nie wierzą, że jest to możliwe. Mnie Bóg dotknął, dał mi odczuć, jak bardzo mnie kocha. Chciałbym, Tomku, żeby i oni to odczuli...

Pewną próbą rozwiązania tego problemu są kursy proponowane przez wspólnotę Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Fidelisa w Łomży. Bardzo trudno jest o cokolwiek przekonać człowieka uwikłanego w sektę. Uczestnicząc zaś w tych kursach, można się między innymi dowiedzieć, jak z taką osobą rozmawiać, jednocześnie skutecznie siebie i ją ewangelizując.

PRZYPISY

1. Chodzi tu o "funkcjonariuszy" organizacji.
2. Czyt.: chodzenia po domach.
3. Świadkowie rejestrują czas głoszenia.
4. Już po udzieleniu wywiadu, biskup zdjął ekskomunikę z Artura. Po publicznym wyznaniu wiary został on przyjęty do wspólnoty Kościoła.
5. W przypadku werbunku w blokach: od dwóch tygodni do miesiąca.
6. Obecnie Nowe Życie.

Przygotował KFJ

Jedzonko u Leny

Ustroń
Rynek 6
tel. 508 016 063



Organizujemy przyjęcia
z różnych okazji! U nas jest miła
atmosfera i pyszne jedzonko!
Sala na ok. 25 osób.

GOŚCINNY DOM

Organizujemy przyjęcia z okazji: * I Komunii św., *Konfirmacji,
*Chrzcin, * Ślubu, * innych imprez okolicznościowych.

**"Gościnny Dom" położony w zacisznej okolicy,
otoczony zielenią gwarantuje kameralną
atmosferę spotkania.**

Gościnny Dom, 43-450 Ustroń, ul. 3-Maja 23 tel. 606 557 128
Więcej na stronie www.gosciny.eu



Kącik poezji

Dziyń Kobiet

Jaki dzisio mómy miano, abo jaki śwynto?
Tela chłopów przed kwiaciarniom przeca nie pamiyntóm
Stojóm w rzóndku i kupkami - słyszam, że harwoszóm
Roztomaite, piękne kwiotki z kwiaciarni wynoszó

- Tyn panoczek, tyn strzapaty, łoczy mo zaspane
Snoci wypił se we „Wrzosie” i mo nachytane
O! - Już dźwigo kosz na grzbiecie, w nim czyrwóné róże
Babkę pusóm hnet przekupi i zażegno burze

- Był też taki co nie nosił, łód parady głowy
Tani kwiotek żonce kupił, a drogszy teściowej
- Bo choćby sie w życiu miało, jak miód słódkóm żóne
Lepszy dobrze żyć z teściowóm, bo weźnie w łóbróne

Już tak stojóm godnóm chwile, sporni, nieciyrpliwi
Tyn ryszawy goździk kupił - toć je szporobliwy!
A tyn szwarny, tyn w postrzodku w dżinsy łóbleczóny
Trzi perfumy w gorści trzimo, czy wszycko dło żony?

Nima łón ci taki szczodry, w żonce złość sie zbiyro
gdy z roboty, szumne dziywki do fiata przibiyro
- Dołbyś se z tym przeca pokuj, wadzi sie z nim baba!
Weź mie choć roz na Równice, to bych była rada

Siedlibymy se pod brzózkom, w ciyniu wedle lasu
Ale Tobie, mój nejmilszy, dycki chybio czasu
Roz zebrani ci sie trefi, roz mosz smak na piwo
Jak wodziczka wartkim nurty, żywot nasz łupływo

Dzisio śwynto naszym Babek, toż przispieszcie kroku
I łuczycie jak noleży, tyn jedyn dziyń w roku
Żónke z kwiotkym prziwitejcie, na to se zastóży
W zgodzie, szczynściu i miłósci, życiu sie nie dłóży.

Wanda Mider



Z życia parafii

• Miniony poniedziałek, 28 lutego, był tradycyjnym dniem spotkania się seniorów. O godz. 8³⁰ została odprawiona msza św. w intencji wszystkich starszych parafian, zarówno obecnych w kościele jak i tych, którzy nie mogli przyjąć z powodu choroby lub niepełności. Po mszy św. wszyscy zostali zaproszeni przez Księdza Proboszcza do salki na kawę.

• W tym tygodniu odbyły się spotkania - we wtorek kandydatów do bierzmowania, w czwartek - Stow. Rodzin Katolickich a w piątek - kręgu biblijnego.

• W ciągu tygodnia trwały prace remontowe na chórze i w kaplicy. Rozpoczęto również prace na wieży kościelnej, wymienione zostało zawieszenie dzwonów.

Apostolstwo Dobrej Śmierci

Stowarzyszenie Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci istnieje w naszej parafii szesnaście lat i liczy ok. 300 członków. Smutno jednak, że tak mało z nich o tym pamięta. Dlatego więc pragnę przybliżyć wszystkim członkom (i nie tylko) co w Apostolstwie się dzieje.

• W ciągu roku mamy 5-6 mszy św. połączonych z otrzymaniem odpustu zupełnego dla uczestniczących członków. Najbliższa msza św. zostanie odprawiona w dniu 19 marca (na św. Józefa) o godz. 8³⁰. Zapraszamy wszystkich.

• W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, jako grupa, modlimy się w ramach „Różańcowego Jerycha”.

• W ostatni wtorek miesiąca o godz. 17⁰⁰ mamy różaniec do Siedmiu Boleści Matki Bożej.

• Raz w roku, w okresie Wielkiego Postu, organizujemy dzień skupienia dla wszystkich członków i osób chętnych, u sióstr boromeuszek w Ustroniu. Już dzisiaj zapraszam do licznego uczestnictwa w dniu 31 marca. Zostanie to jeszcze ogłoszone w kościele, a zapisać się będzie można w zakrystii.

• Uczestniczymy też w rekolekcjach trzydniowych w Brennej i w dniach skupienia w Pierścicu i w Hałcnowie.

Dla przypomnienia podaję, że siedziba główna Apostolstwa Dobrej Śmierci znajduje się w Górcie Klasztornej a dyrektorem jest ks. Antoni Żebrowski.

Bardzo proszę wszystkich członków Apostolstwa o zmobilizowanie się i liczniejsze uczestnictwo w naszych mszach św. i modlitwach.

Zelatorka ADŚ Stanisława Suchy



**Koło Przyjaciół
Radia Maryja
zaprasza wszystkich członków
na godzinę różańcową
- we wtorek (08. 03) o godz. 17.00**



*jest kołem
ratunkowym
na morzu życia*

Mówi żona do męża:

- Wiesz co, za co się nie weźmiesz to wszystko sknocisz... Jesteś taki pierdoła. Jesteś taki pierdoła, że jakby zrobili konkurs na największego pierdołę to zająłbyś drugie miejsce.

- Dlaczego drugie? - pyta mąż.
- Bo taki jesteś pierdoła...

Dwaj koledzy przy piwie.

- Nie ożeniłbym się nigdy z mądrą kobietą.
- I słusznie, małżeństwa powinny być dobre...

*
* **JUBILACI TYGODNIA** *
*
* Ryszard Szymkiewicz *
*
* Renata Popiela *
* Gabriela Gierczak *
* Maria Kohut *
* Zbigniew Dobranowski *
* Andrzej Sadlik *
* Anna Szaniawska *
* Edward Dziergas *
* Jan Żagalski *
* Mirosław Bem *
*
* Jubilatom życzymy pomyślności, najlepszego *
* zdrowia, wielu łask za wstawiennictwem Matki *
* Bożej oraz radości i spokoju na długie lata życia. *

„Trwajmy w komunii z Bogiem”
Rekolekcje Wielkopostne - USTRONŃ- 2011 r.

ŚRODA - 9 marca 2011 r.

- 7.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 9.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 11.00 - Msza św. dla dzieci szkół podstawowych
- 13.00 - Msza św. dla młodzieży gimnazjalnej
- 16.30 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 18.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 19.00 - Nauka stanowa dla kobiet

CZWARTEK - 10 marca 2011r.

- 7.30 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 9.00 - Spotkanie z dziećmi klas 1 - 3
- 11.00 - Spotkanie z dziećmi klas 4 - 6
- 13.00 - Spotkanie z młodzieżą gimnazjalną
- 18.00 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 19.00 - Nauka stanowa dla mężczyzn

PIĄTEK - 11 marca 2011r.

- 7.30 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 9.00 - Msza św. z kazaniem dla dzieci klas 1 - 3
- 11.00 - Msza św. z kazaniem dla dzieci klas 4 - 6
- 13.00 - Msza św. z kazaniem dla młodzieży gimnazjalnej
- 17.00 - Droga krzyżowa
- 18.00 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 19.00 - Nauka stanowa dla małżonków

SOBOTA - 12 marca 2011r.

- 7.30 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 11.00 - Msza św. dla chorych
- 18.00 - Msza św. z kazaniem dla dorosłych
- 19.00 - Nauka stanowa dla młodzieży ponadgimnazjalnej

NIEDZIELA -13 marca 2011 r.

- 7.30 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 9.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 10.30 - Msza św. z kazaniem dla dzieci
- 12.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich
- 18.00 - Msza św. z kazaniem dla wszystkich

**Okazja do spowiedzi - codziennie od 7⁰⁰ do 9⁰⁰
oraz od 16⁰⁰ do 19⁰⁰**

**Spowiedź dzieci w czwartek
Odwiedziny chorych w sobotę od 8⁰⁰**

„Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Adam Łomozik, ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49], fax. (033) 854 23 23.

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl